



Business Centre Club

Warszawa, 8 stycznia 2018 r.

STANOWISKO

Rada Ministrów przyjęła dzisiaj projekt ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary z 21 grudnia 2018 r. Rozwiązania przewidziane w przyjętym przez rząd kształcie budzą poważne zastrzeżenia Business Centre Club.

Projekt w dalszym ciągu zawiera niebezpieczne dla uczciwych przedsiębiorców rozwiązania – przede wszystkim przewiduje odpowiedzialność spółki nie zawężając jej do czynów umyślnych. BCC oczekuje rezygnacji z dalszego procedowania obecnej wersji projektu, albo takiej modyfikacji jego zapisów, aby w kręgu zainteresowania wymiaru sprawiedliwości były podmioty zbiorowe, które zostały utworzone, czy też celowo użyte przez sprawców do popełnienia przestępstwa co najmniej za zgodą lub wiedzą właścicieli, wspólników, udziałowców lub akcjonariuszy podmiotu zbiorowego.

Ustawa nie powinna obejmować spółek, które w wyniku nieumyślnego działania naruszyły reguły, a to naruszenie jest jedynie incydentem w ich uczciwej działalności.

Z punktu widzenia przedsiębiorcy:

BCC docenia zmiany, które proponowaliśmy w projekcie, dokonane przez ustawodawcę, takie jak:

- 1) wydłużenie vacatio legis do 6 m-cy,
- 2) rezygnację z zapisów dotyczących pociągnięcia do odpowiedzialności członków rad nadzorczych.

Projekt ustawy z 21 grudnia 2018 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary przewiduje jednak w dalszym ciągu odpowiedzialność spółki, jeśli wyczerpanie znamion czynu zabronionego nastąpi wskutek działania lub zaniechania jej organu, nie zawężając odpowiedzialności do czynów umyślnych.

Spółka odpowie także za czyn zabroniony popełniony przez swojego pracownika, a nawet podwykonawcę, jeśli chociażby pośrednio osiągnie z ich czynu korzyść majątkową np. otrzyma zapłatę za wykonaną usługę. Warunkiem odpowiedzialności spółki będzie przy tym brak należytej staranności w wyborze pracownika czy podwykonawcy lub w nadzorze nad nimi.

Należy zatem zadać pytanie, jak w praktyce ocenić zatrudnianą przez spółkę osobę czy firmę, pod kątem uczciwości (także w przyszłości), tak aby organy państwa uznały, iż zachowano należytą staranność w wyborze. Projekt przewiduje również obowiązek sprawowania należytego nadzoru nad działaniem każdego pracownika, współpracownika czy podwykonawcy. W praktyce, przedsiębiorca nie jest w stanie przewidzieć zachowania innych osób czy też sprawować takiego nadzoru, w szczególności przy większej skali działalności, aby zapobiec wszystkim potencjalnym ekscesom swoich pracowników i podwykonawców. Podobnie państwo nie jest w stanie sprawować takiego nadzoru nad obywatelami, aby zapobiec popełnianiu wszelkich przestępstw.

Projekt przewiduje, że podmiot zbiorowy nie będzie ponosił odpowiedzialności, jeżeli wykaze, że „wszystkie organy i osoby” uprawnione do działania w jego imieniu lub interesie zachowały należytą staranność wymaganą w danych okolicznościach w organizacji działalności tego podmiotu oraz w nadzorze nad tą działalnością.

Jest to przesłanka, która może być dowolnie zinterpretowana. W praktyce bardzo trudno będzie wykazać, iż „wszystkie organy i osoby” zachowały należytą staranność w organizacji oraz w nadzorze, szczególnie przy większej skali działalności. Realizacja ww. zapisów będzie oznaczać dla przedsiębiorcy dodatkowe koszty, obowiązki oraz biurokrację, bez żadnej gwarancji, iż organy państwa uznają działania podjęte przez przedsiębiorcę za wystarczające. Tymczasem, projekt dotyczy daleko idącej odpowiedzialności podmiotów zbiorowych na gruncie prawa karnego z sankcjami, takimi jak: przymusowe rozwiązanie albo likwidacja spółki z przejęciem jej majątku przez Skarb Państwa, kara grzywny do 30 000 000,00 zł, nieważność w wysokości do 5 000 000,00 zł, przepadek mienia, zakaz prowadzenia działalności gospodarczej określonego rodzaju, zakaz zawierania umów określonego rodzaju, zakaz ubiegania się o zamówienia publiczne, zakaz ubiegania się o dotacje i subwencje, nakaz zwrotu wsparcia finansowego środkami publicznymi, zakaz promocji i reklamy, czy wreszcie możliwość wprowadzenia zarządu przymusowego do spółki.

Większość z wyżej wskazanych środków, w tym także środek w postaci wprowadzenia zarządu przymusowego do spółki, będą mogły być stosowane na wczesnym etapie postępowania przez prokuratora, którego decyzję będzie jedynie zatwierdzał sąd. Tymczasem w przypadku tak bardzo dalekoidących sankcji, zagrażających bytowi firmy, o zastosowaniu powinien decydować wyłącznie niezależny sąd, a podstawą stosowania powinno być jednoznaczne udowodnienie popełnienia jedynie przestępstwa umyślnego.

Proponowane przepisy umożliwiają pociągnięcie do odpowiedzialności spółki za przestępstwa popełnione przez jej organ, członka organu, pracownika czy nawet podwykonawcę w sytuacji, gdy właściciel, udziałowiec, czy też akcjonariusz w żaden sposób nie uczestniczył, ani nawet nie wiedział o przestępczym procederze. Właściciele, udziałowcy czy też akcjonariusze odpowiadają zatem majątkowo za przestępstwa popełnione bez ich wiedzy i zgody przez osoby trzecie za pośrednictwem ich majątku.

Ewentualne wejście w życie projektu ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione oznaczać będzie zwiększenie ryzyka prowadzenia działalności gospodarczej w Polsce, dalszy spadek zaufania przedsiębiorców do państwa i stanowionego przez nie prawa, a w konsekwencji może spowodować ograniczanie inwestycji i zmniejszenie wpływów budżetowych. Zwiększone ryzyko dotyczy zarówno podmiotów gospodarczych i ich właścicieli jak również kadry zarządzającej. Ponadto, pojawia się już w momencie sformułowania podejrzeń przez władze skarbowe i prokuratora, więc może trwać latami i dotyczyć bardzo wielu podmiotów oraz osób. Wreszcie, projekt jest sprzeczny z naczelnymi zasadami Konstytucji Biznesu, m.in. domniemaniem uczciwości przedsiębiorcy czy rozstrzygnięciem wątpliwości na korzyść przedsiębiorcy.

W projekcie zaproponowano także przepisy chroniące osoby zgłaszające informacje o nieprawidłowościach w funkcjonowaniu podmiotu zbiorowego, które doprowadziły albo mogą doprowadzić lub ułatwić popełnienie czynu zabronionego – tzw. sygnalistów – co jest precedensem.

Kontakt do eksperta:

Radosław Płonka

ekspert prawny BCC

tel. 501 177 515

e-mail: radoslaw.plonka@bcc.org.pl

Kontakt dla mediów:

Emil Muciński

rzecznik, Instytut Interwencji Gospodarczych BCC

tel. 602 571 395, 22 58 26 113

e-mail: emil.mucinski@bcc.org.pl; instytut@bcc.org.pl

Business Centre Club istnieje od 1991 roku. Jest prestiżowym Klubem przedsiębiorców i największą w kraju, ustawową organizacją indywidualnych pracodawców. Grupa BCC składa się z Klubu BCC, Związku Pracodawców BCC i Studenckiego Forum BCC. Członkowie BCC zatrudniają ponad 400 tys. pracowników, obroty firm sięgają 20 miliardów złotych. Wśród członków BCC znajdują się największe korporacje krajowe i zagraniczne. Członkami Klubu są także uczelnie wyższe, wydawnictwa, szpitale, prawnicy, dziennikarze, naukowcy, lekarze, wojskowi i studenci. BCC prowadzi działania w blisko 250 miastach i 23 łóżach regionalnych na terenie całej Polski. Koncentruje się na działaniach na rzecz rozwoju gospodarki i pomocy przedsiębiorcom. BCC jest członkiem Rady Dialogu Społecznego. Koordynatorem wszystkich działań BCC jest Marek Goliszewski.

Kontakty prasowe: <http://www.bcc.org.pl/Eksperci.244.0.html>, więcej: <http://www.bcc.org.pl> oraz: <http://www.facebook.com/pages/Business-Centre-Club>